

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7922,Prezydent-RP-Bierzemy-wspolodpowiedzialnosc-za-poziom-swiatoweg-o-i-europejskiego.html>

24.04.2024, 12:20

27.05.2017

## Prezydent RP: „Bierzemy współodpowiedzialność za poziom światowego i europejskiego bezpieczeństwa”

---

**"Europa środkowa jest nie tylko konsumentem, ale także dostarczycielem bezpieczeństwa" - mówił prezydent Andrzej Duda podczas forum GLOBSEC 2017 w Bratysławie.**

*Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Prezydent, Drodzy Przyjaciele, wszyscy Dostojni Goście, Szanowni Państwo!*

Jestem wdzięczny za zaproszenie i możliwość wystąpienia podczas Forum GLOBSEC 2017 tutaj w Bratysławie. To organizowane już od kilkunastu lat niezwykle ważne wydarzenie gromadzi polityków, dyplomatów oraz ekspertów od spraw międzynarodowych już - można powiedzieć - z całej Europy i świata. To tradycja - to spotkanie, te dyskusje. Dziś, podejmując w swoim wystąpieniu kluczowe zagadnienia, jakimi współcześnie są bezpieczeństwo i stabilność, chciałbym skupić się na znaczeniu naszej części świata Europy Środkowej w świecie globalnym. [ENGLISH VERSION >>](#)

Dostojni Goście, Szanowni Państwo,

Wartość współpracy tego regionu, naszego regionu leżącego między morzami Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym bez wątpienia systematycznie wzrasta, odkąd zrzuciliśmy z siebie pęta komunistycznego zniewolenia, odkąd staliśmy się na powrót krajami w pełni niepodległymi, odkąd jesteśmy częścią świata Zachodu.

Jest to wzrost, który w moim przekonaniu przynosi dziś owocny wkład w budowanie światowego pokoju, zaufania politycznego i ekonomicznej stabilności. Praktycznym tego przejawem są zwłaszcza dwie formuły współpracy krajów Europy Środkowej, do których należy mój kraj, Polska i, do których ja osobiście przywiązuję bardzo dużą wagę od początku mojej prezydentury.

Pierwszą z nich jest współpraca grupy państw wschodniej flanki w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego, w ramach NATO znana pod nazwą „bukaresztańskiej dziewiątki”.

Drugą jest zaś współpraca w zakresie rozwoju i spójności w ramach Unii Europejskiej, która przybrała kształt

Inicjatywy Trójmorza. Chcę w tym miejscu mocno podkreślić, że Polska chce być zwornikiem i aktywnym uczestnikiem obu tych formatów regionalnej współpracy w obrębie dwóch podstawowych organizacji wspólnoty euroatlantyckiej: Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Polska postrzega to jako zadanie strategiczne w polityce międzynarodowej, ale jednocześnie także jako logiczną konsekwencję swojego członkostwa w UE i NATO. Polska chce współtworzyć wspólnotę euroatlantycką poprzez wspólnotę regionalną. Europa Środkowa jest dla Polski naturalnym środowiskiem politycznym. Dlatego chcemy i dążymy do tego, żeby była bezpieczna, spójna i dynamicznie rozwijająca się gospodarczo.

Jednocześnie Polsce ogromnie zależy na tym, by zarówno NATO, jak i Unia Europejska pozostały jednością. Tak jak bezpieczeństwo jest niepodzielne w ramach NATO, tak rozwój Europy ma sens tylko jeżeli pozostanie ona całością. Jak powiedziałem na konferencji bezpieczeństwa w Monachium: „jeśli Zachód ma być silny, to będzie silny wyłącznie swoją jednością, jeżeli ma upaść, upadnie podzielony”. Polska chce także, by wspólnota euroatlantycka poprzez wkład naszego regionu pozostawała również wspólnotą otwartą na nowe państwa.

To bardzo ważne zadanie Europy Środkowej — być adwokatem polityki „otwartych drzwi” zarówno UE i NATO. Interesem naszej części Europy jest to, aby nie stać się na trwałe regionem granicznym, ale by rozszerzać więzi euroatlantyckie na Wschód i na Południe. Dlatego jesteśmy rzecznikami poszerzania stabilności.

Ważnym krokiem na drodze urzeczywistniania naszych celów był zeszłoroczny Szczyt NATO w Warszawie. Podjęliśmy wówczas przełomowe decyzje. Dotyczą one wzmocnienia potencjału obronnego całego Sojuszu Północnoatlantyckiego i jego dalszej adaptacji do wyzwań XXI wieku. W naszych ustaleniach kierowaliśmy się zasadą tak zwanych 360 stopni. Oznacza ona niepodzielność bezpieczeństwa w krajach NATO. Jego zagwarantowanie powinno być priorytetem wszystkich członków Sojuszu, bez względu na ich geograficzne umiejscowienie. Kraje Europy Środkowej pokazały, że bardzo dobrze przyswoiły tę ważną zasadę budowania światowego pokoju.

Przed Szczytem NATO Polska wraz z Rumunią, Bułgarią, Czechami, Słowacją, Węgrami, Litwą, Łotwą i Estonią zdecydowały się na zacieśnienie kooperacji w ramach wspomnianej „bukaresztańskiej dziewiątki”. Pomimo różnic w koncepcjach narodowego bezpieczeństwa, zgodziliśmy się w kilku fundamentalnych kwestiach dotyczących polityki obronnej. Należało do nich m.in. przekonanie o nieodzowności wzmocnienia wschodniej flanki NATO poprzez z jednej strony rozlokowanie grup batalionowych państw członkowskich Sojuszu w regionie Morza Bałtyckiego w ramach tzw. enhanced forward presence, a z drugiej strony zwiększenie obecności wojsk natowskich w Europie Południowowschodniej i regionie Morza Czarnego w ramach tzw. tailored forward presence. Jako region udzieliliśmy zatem solidarnej odpowiedzi wobec pytania, w jaki sposób najlepiej zagwarantować ład i porządek w Europie.

Jednak wspomnianej solidarności nie byłoby bez poczucia odpowiedzialności krajów Europy Środkowej. Jako rzetelni członkowie NATO i Unii Europejskiej bierzemy współodpowiedzialność za poziom światowego i europejskiego bezpieczeństwa. Chcemy go poprawiać w oparciu o rozbudowę nieagresywnych zdolności odstraszania i obrony. Postawę taką prezentujemy m.in. wszechstronnie modernizując nasze własne armie. Zwiększamy wydatki na obronność, unowocześniamy wyposażenie wojsk, rozbudowujemy siły obrony terytorialnej. W ten sposób Europa Środkowa stara się maksymalizować gwarancje bezpieczeństwa, optymalizować potencjał wojskowy własnych armii oraz – co oczywiste – minimalizować zagrożenia.

Ważnym aspektem przekazu, jaki płynie z Europy Środkowej, jest podkreślanie wagi prawa międzynarodowego. Jego bezwzględne przestrzeganie traktujemy, jako busołę we wszelkiej aktywności międzynarodowej. Z tej racji opowiadamy się konsekwentnie za zaprzestaniem agresji i pokojowym rozwiązywaniem wszelkich konfliktów. Zdecydowanie przeciwstawiamy się agresji zbrojnej. Angażujemy się w globalną koalicję przeciwko terroryzmowi i państwu islamskiemu. W najbardziej zapalnych rejonach świata udzielamy niezbędnej pomocy humanitarnej i szkoleniowej.

Europa Środkowa jest zatem nie tylko odbiorcą, ale – co bardzo mocno chcę podkreślić – i dostarczycielem bezpieczeństwa. Nasz region traktuje to zagadnienie kompleksowo. Stąd nie poprzestajemy jedynie na inwestycjach w rozbudowę sił lądowych, powietrznych i morskich. Poszczególne kraje regionu uczestniczą w tworzeniu systemów obrony przeciwrakietowej.

Rozwijamy możliwości ochrony cybernetycznej naszych państw. Przeciwdziałamy zagrożeniom hybrydowym, w tym dezinformacyjnym. Naszego wszechstronnego podejścia do kwestii bezpieczeństwa dowodzimy także w aktywności w ramach NATO. W Słowacji, Czechach, Estonii, Litwie, Łotwie, Bułgarii, Rumunii, Słowenii, na Węgrzech oraz w Polsce efektywnie funkcjonują centra doskonalenia NATO. Ich zasadniczym zadaniem jest lepsze przygotowanie Sojuszu m.in. w zakresie działań służb specjalnych, zarządzania kryzysowego, komunikacji strategicznej czy bezpieczeństwa energetycznego.

Szanowni Państwo, Dostojni Goście,

Wszyscy zdajemy sobie sprawę ze ścisłej współzależności między stanem bezpieczeństwa naszych krajów i poziomem ich rozwoju gospodarczego. Pokoju nie da się trwale zagwarantować bez dobrze funkcjonującego rynku. Z drugiej strony, postęp ekonomiczny z pewnością ulegnie zahamowaniu w sytuacji faktycznego militarnego zagrożenia.

Tempo wzrostu gospodarczego zależy od wielu okoliczności. Jedną z najważniejszych stanowi przyjęty model rozwoju. W ostatnich latach mogliśmy przekonać się, które rynki okazały się najbardziej odporne na kryzys i spowolnienie w światowej i europejskiej gospodarce. Był to czas globalnej weryfikacji racjonalności zasad, w oparciu o które działa ekonomia.

Europa Środkowa zdała ten test. Kraje znajdujące się między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym wykazały się odpornością, stabilnością i prężnością swoich gospodarek. Nasze państwa skutecznie ograniczyły deficyt budżetowy, zmniejszyły zadłużenie publiczne oraz obniżyły stopę bezrobocia. Pozostaliśmy regionem atrakcyjnym inwestycyjnie, w którym swoje interesy owocnie prowadzą biznesmeni z Europy Zachodniej, Azji czy Ameryki. W ostatnim czasie obok dynamicznego zwiększenia wzajemnych relacji handlowych, pogłębiliśmy więzi ekonomiczne z zachodnią częścią Starego Kontynentu. Dzięki takim instrumentom, jak środki finansowe pochodzące z polityki spójności Unii Europejskiej, przybliżyliśmy się do wysokich standardów życia społeczeństw Zachodu i Północy Europy.

Ta imponująca transformacja nie byłaby jednak możliwa bez wielkiego potencjału, który wyróżnia Europę Środkową. Potrafimy i wierzę, że chcemy korzystać z szeregu atutów naszego regionu. Tworzą one katalog przewag decydujących o rosnącej pozycji ekonomicznej naszych krajów. Miejsce Europy Środkowej na mapie gospodarczej świata wynika z jej charakterystycznych cech: bliskości geograficznej i kulturowej tworzących ją państw, dużej dyscypliny finansów publicznych oraz pracowitości i wysokich kwalifikacji zawodowych naszych społeczeństw. Modernizacja naszych systemów gospodarczych jest jednak wciąż procesem otwartym.

Mając na uwadze m.in. te względy zdecydowałem się uczynić Inicjatywę Trójmorza jednym z priorytetów mojej prezydentury. W tym miejscu chcę bardzo mocno podkreślić nie tyle polityczny, co infrastrukturalny i

gospodarczy charakter tej Inicjatywy, którą od samego początku prowadzę wspólnie z panią prezydent Chorwacji Kolindą Grabar-Kitarović, która jest tutaj obecna z nami.

Szanowni Państwo,

Powołaliśmy Inicjatywę Trójmorza z myślą o stworzeniu nieformalnej platformy współpracy pomiędzy Polską, Chorwacją, Litwą, Łotwą, Estonią, Czechami, Słowacją, Słowenią, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Austrią. Naszym priorytetem jest zbudowanie spójności infrastrukturalnej i gospodarczej na osi Północ-Południe. Spotęguje to pozytywne efekty naszego członkostwa w UE poprzez uzupełnienie, już dzisiaj przecież zaawansowanych, relacji Wschód-Zachód. Chcemy w ten sposób być nie tylko beneficjentem, ale przede wszystkim współtwórcą europejskiej jedności. Jedności wyrażanej w gęstej sieci dróg, kolei, połączeń lotniczych i energetycznych. Sukces Trójmorza to gwarancja dobrego funkcjonowania wspólnego rynku europejskiego oraz zwiększenie wiarygodności naszego regionu nie tylko wobec partnerów europejskich, ale także i globalnych. Kwestie te będą przedmiotem naszych rozmów podczas zbliżającego się drugiego Szczytu Inicjatywy Trójmorza we Wrocławiu w lipcu bieżącego roku.

Chcemy, by Trójmorze przyniosło efekty w postaci wzrostu innowacyjności naszych gospodarek i społeczeństw. Realizacja tak ambitnych zadań wymaga zachowania ciągłości współpracy państw Trójmorza. Inicjatywa ta jest skierowana do szerokiego grona adresatów — środowisk biznesowych, ekspertów, samorządów a także i spółek państwowych. Ta otwartość na różne środowiska jest kodem DNA tej Inicjatywy.

Dostojni Goście, Szanowni Państwo,

Dostrzegam pewną istotną zbieżność między dzisiejszymi obradami o bezpieczeństwie tu, w Bratysławie a tymi, które będą miały miejsce w lipcu, w Polsce, podczas których będziemy mówić o rozwoju gospodarczym. Bez względu na to, który z tych ważnych dla regionu tematów podejmujemy, łączy nas przekonanie, że bezpieczna i podmiotowa Europa Środkowa jest istotnym czynnikiem stabilności i rozwoju świata euroatlantyckiego.

Dlatego jeszcze raz dziękując za zaproszenie na konferencję GLOBSEC, polecam Państwa uwadze lipcowy Szczyt Inicjatywy Trójmorza we Wrocławiu. Będziemy mogli tam kontynuować rozpoczęte dziś dyskusje o dynamicznej wspólnocie Europy Środkowej, która jest wspólnotą aspiracji i ambicji.

Bardzo dziękuję.

*Źródło: [prezydent.pl](http://prezydent.pl)*

---

[Tweeetnij](#)